

Sami udzielili sobie ślubu

Pan Młody — Radek Bartler (lekarz weterynarii), Panna Młoda — Paulina Sierant (lekarz stomatolog).

Czerwcową sobotę - chyba najszczęśliwszy dzień w Ich życiu. On 29 letni mężczyzna po przejściach i Ona — 29 letnia kobieta z przeszłością. Oboje zakochani, oboje pragnący związać się ze sobą na zawsze. Oboje — wychodzący poza ramy i formy. Niezaszufladkowani — być może dzięki charakterom, być może dzięki doświadczeniu.

Jakiś czas temu On oświadczył się jej, Ona zaręczyny przyjęła.

Wybrał miejsce dziwne - przymierzalnię w sklepie.

Ustalili datę ślubu — 16 czerwiec.

Nie znaleźli powodu dla którego nie mieliby udzielić sobie ślubu sami. Kto lepiej wie, niż Oni sami czego naprawdę chcą, co przysięgną i co oznaczać będzie założenie obrączek.



Tak postanowili.

Wychodząc przeciw schematom i standardom, przy wielkiej pomocy najbliższej rodziny, której to (o dziwo) idea ślubu spodobała się ogromnie, przystąpili do przygotowań.

Ogrom pracy , który towarzyszył przygotowaniom nie był w stanie ostudzić ich zapału i zaangażowania. Nawet brutalna kompletnie nie-romantyczna rzeczywistość związana z wyborem sukni, zaproszeniami gości, wyborem dekoracji, potraw na przyjęcie, i całej tej logistyki (modne, brzydkie słowo) nie zniechęcało Ich w żaden sposób.

Stało się.

W skansenie, w okolicy starych lubelskich chat, zieleni drzew i traw, w pobliżu ryczących krów i biegających kóz, w sielskiej, błogiej scenerii dokonało się.

Na białym dywanie u podnóża schodów XIX wiecznego dworku stoi On, stremowany ale szczęśliwy. Czekają.

Po chwili przy dźwiękach skrzypiec nadchodzi Ona , prowadzona przez swojego ojca.

On podaje jej dłoń , odbierając ją Rodzicielowi. Patrzy na nią — jest piękna, ubrana

w kremową suknię (widzi ją w niej pierwszy raz).

Ona — chwytając dłoń wyciągniętą ku niej i ściska mocno. Nie chce puścić.

Stoją.

Skrzypce milkną, do Pary podchodzi ich przyjaciel, w kilku słowach wprowadza zebranych gości w to, co za chwilę się dokona. Mówi o życiowych wyborach, radościach i połówkach jabłek.

Milknie.

Ona — silnym głosem wypowiada słowa przysięgi, mówi o codziennym budzeniu się rano obok Niego, o miłości, wierności. Głos ma silny i ciepły.

On — mówi o szczęściu jakie Ona mu daje, o tym jak ją kocha i kochać będzie.

Wzajemnie zakładają sobie obrączki.

Wygrawerowano na nich datę 16.06.2007 oraz słowo „Motyle” — nikt nie wie dlaczego akurat to.

Oni wiedzą.

Są Małżeństwem.

Jeszcze tylko wypuszczą parę białych gołębi, które zatoczą koła nad ich głowami i odlecą w sobie tylko znane miejsce, jeszcze chwilę popatrzą na siebie i nie wypuszczając z objęć odejdą do pobliskiego ogrodu.

Są szczęśliwi, naprawdę szczęśliwi...



(Publikacja: 21-12-2007 Ostatnia zmiana: 21-12-2007)

[Oryginał..](#)

(<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5662>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej,

w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl